

Wszyscy nie mogą pójść

na urlop tylko latem

Odpość można również jesienią i zimą. — Okres urlopowy wnosi chaos i dezorganizację na 4 miesiące

Miesiące letnie, najintensywniej wykorzystywane na urlopy, minęły.

Zakończył się więc automatycznie okres, zwany popularnie „ogórkowym”, okres w czasie którego przymusowy zastój panuje w wielu przedsiębiorstwach, przymusowe zwolnienie tempo w załatwianiu spraw urzędowych, a nawet okres zamykania sklepów, których właściciele zostawiali kartki na zaryglowanych drzwiach, z napisem, że... wyjechali na urlop.

Ogół pracujących, pragnie wykorzystać na odpoczynek miesiące ciepłe, słoneczne, kiedy można się kąpać i opalać. Jednak zjawisko masowych wyjazdów w czerwcu lipcu i sierpniu, ma wiele stron ujemnych, na które zwracamy niedostateczną uwagę.

Przed wszystkim: zaplanowanie urlopów przez instytucje państwowe i Związek Zawodowy, napotyka na niesłychane trudności, domy wypoczynkowe jakie mamy do dyspozycji w całej Polsce, szczególnie nad morzem i w górach, dysponują ściśle ograniczoną ilością miejsc i trudno w nich pomieścić więcej osób, niż to jest przewidziane, biorąc jeszcze pod uwagę, że każdy „wczasowicz” pragnie mieszkać możliwie najwygodniej i wielu buntuje się przeciwko sypialni w jednym pokoju z większą ilością osób. Ponadto, prawie wszyscy chcą wyjeżdżać do pensjonatów nad morzem, lub na Śląsku, gdy domy w innych miejscowościach świecą pustkami.

Aby nie dopuścić do niszczenia i zaniedbania budynków, przez cały rok, bez względu na liczbę gości, we wszystkich domach wypoczynkowych, utrzymywana musi być administracja i służba, a w okresach, kiedy nikt nie przyjeżdża, koszty te są, nie przynosząc nikomu żadnego pożytku.

Najważniejszym bodaj aspektem, tej sprawy jest to, że przy najlepszych chęciach trudno uważać czas urlopów za dobrze wykorzystany i wydajnie przeprowadzony w biurach, urzędach i wszelkich zakładach pracy.

Znamy wszyscy powtarzający się latem refren: „teraz jest czas urlopów” — a więc, nie można uzyskać autorytatywnej informacji, nie można liczyć na załatwienie podania, nie można dziwić się jakimkolwiek zwłokom, opóźnieniom, niedociągnięciom, gdyż... „sekretarka

wyjechala”, „referenta niema”, „dyrektora na urlopie”, maszynistki także na wczasach!

Ponieważ zorganizowanie akcji wczasów, w sposób jak najbardziej dogodny dla świata pracującego, wymaga bardzo wiele czasu i pracy wielu ludzi — nie wydaje się przedwczesne, wysnuć już teraz, bezpośrednio po przeminięciu lata, następujących wniosków.

Akcja urlopową powinna objąć wszystkie miesiące w roku, ale nie tylko teoretycznie (gdyż i w tym roku tak była planowana), lecz praktycznie. Społeczeństwo nasze musi zrozumieć, że do bardzo wielu miejscowości kuracyjnych, bynajmniej nie trzeba jeździć tylko wtedy, kiedy jest gorąco, gdyż działanie lecznicze źródeł i kąpieli jednakowe jest przez dwanaście miesięcy, nie tylko przez dwa lub trzy.

Urlop w górach, jest również przyjem-

ny jesienią i zimą, a dla uprawiających sporty zimowe — tylko w zimie.

Wszyscy ci, którzy twierdzą, że odpość można jedynie w lecie, nie mają racji, gdyż odpoczynek polega nie tylko na przebywaniu poza miastem podczas upałów (z tymi upałami zresztą, bardzo różnie bywa u nas w czasie lata), ale na zmianie otoczenia, klimatu, przebywaniu na powietrzu i t.p., a wszystko to bez żadnej krzywdy, świat pracy znajdzie w uzdrowiskach przez okrągły rok.

Jeśli zrozumiemy to, jeśli nie będziemy mieli pretensji, że ktoś wyjechał w lipcu na urlop, a my w październiku, w grudniu, względnie kwietniu, zniknie zjawisko zahamowania pracy, tłumaczone urlopami, zniknie nadmierne zatłoczenie i niewygody w domach wypoczynkowych t. zw. sezonie oraz szkodliwe i powodujące duże straty pustki w pozostałych miesiącach roku.

Dziś mówią prokuratorzy

w procesie przeciwko Walterowi Pelzhausenowi

Wczorajszy, czwarty dzień rozprawy przeciwko Pelzhausenowi, zajęły przestępstwa chiwania pozostałych świadków.

Nowych okoliczności nie stwierdzono. Wszyscy świadkowie zeznają jednogłośnie, że w więzieniu w Radogoszczu działa się niesamowite i wstrząsające okropności, których punktem kulminacyjnym, stała się noc z 17-go na 18-go stycznia 1945 roku, gdy więźniowie z zamkniętymi wewnątrz ludźmi, zostało podpalone.

Świadek, który obserwował strzelanie i pożar więzienia, widział też 18-go, o 8-ej rano, jak Pelzhausen, Sachert, oraz kilku jeszcze Niemców, wsiadali do

samochodów, opuszczając ostatecznie Radogoszcz i Łódź.

Ciekawe było zachowanie Pelzhausena wobec świadka obrony, b. komendanta Schutzpolizei w Łodzi, b. gen. Keucka, sprowadzonego do sądu z więzienia. (Keuck zapewnia, że nie miał żadnego wpływu na to, co się działo wewnątrz Radogoszcza). Pelzhausen, podczas tych zeznań siedział ostentacyjnie odwrócony do świadka plecami i nie spojrział na niego ani razu.

Dziś, przewód sądowy zostanie zamknięty i prokuratorzy Nowacka i Lewiński wygłoszą mowy oskarżycielskie.

KINO „BAŁTYK”

Narutowicza 20

KINO „WŁÓKNIARZ”

Zawadzka 16

ZE WZGLĘDU NA WIELKIE POWODZENIE FILMU PRODUKCJI AMERYKAŃSKIEJ

»MŚC, WY JASTRZĄB«

będzie on grany od dziś dnia 12 września jednocześnie w kinie BAŁTYK i w kinie WŁÓKNIARZ

Początek seansów w kinie WŁÓKNIARZ w dni powszednie: 15,30, 18, 20,30, w niedzielę i święta: 13,00, 15,30, 18,00, 20,30.

Bilety bezpłatne i passe-partout ważne od wtorku 16 września br.

Andrzej Zariski



Wszystko jest dokładnie przemyślane. Ale w tej chwili Michalina przeraziła się na myśl, że niedość szybko zdola wyciągnąć z torebki rewolwer, że zanim odda strzał, on porwie ją za przegub ręki i wyrwie broń.

Michalina rozprzega się.

Jak przez mgłę widzi twarz tego, którego ma zabić i słyszy niewyraźnie jego słowa.

— Pani ma do mnie jakiś interes?

Ostatkiem siły woli Michalina opanowuje się. Nie można poddać się histerji! Tu przecież chodzi o los wielu, może bardzo wielu Polaków, którzy zginą jeśli ona zawiedzie!

Odzyskuje zimną krew.

— Tak — powiada (i patrzy Rodenowi prosto w oczy) — tak! przyszedłem do pana w pewnej ważnej sprawie.

— Kto panią tu przysłał? — bada Roden.

Sekunda nowego rozwichrzenia, a potem cudowna, świetlista jasność. Teraz wysłanniczka Podziemnego Trybunału wie już, co będzie dalej.

— Mam do pana list polecający — nareszcie znalazła pretekst, ażeby otworzyć torebkę i szybkim ruchem włożyć w nią rękę.

— W czym imieniu pani przychodzi?

— W imieniu wojskowej organizacji podziemnej! — Maria Berdyszówna błyskawczy rewolwerem, skierowała go prosto w pierś Rodena.

Na widok broni zbior z Alei Szucha znieruchomiał. Twarz jego okryła się śmiertelną bladością.

Odruchowo podniósł rękę do góry. Michalina, zanim wyprawiła go na tam-

ten świat, musi powiedzieć mu jeszcze słowo prawdy. W romanjwzmie swoim pragnie postąpić nie jak zwykły bandyta, strzelający znieczeka, ale jak przystało na żołnierza, wykonyującego wyrok swojej organizacji.

— Feliksie Rodenie — powiedziała nie mał spokojnie — wyrokiem podziemnego Trybunału Wojskowego pan, był obywatel polski i oficer Wojsk Polskich obecnie oficer Gestapo, za zbrodnie popełnione wobec narodu polskiego, skazany na śmierć i...

Twarz Feliksa Rodena stała się zieloną. Chciał coś powiedzieć, ale głos zamarł mu w krtań...

Palec Michaliny Berdyszówny, spoczywający na cynglu, nacisnął go lekko... za lekko trochę.

Chciała pociągnąć mocniej, lecz w tej samej chwili rozległ się skrzyp drzwi przyległego pokoju.

Berdyszówna ogłędła się i zdawało jej się, że ma halucynacje.

Oto w drzwiach ukazał się ogromna postać Toma Hukana, który spojrział na nią zdziwionymi i przerażonymi oczyma.

Michalina Berdyszówna, jak gdyby razona piorunem, znieruchomiała.

...Tom Hukan, którego Feliks Roden obiecał przyjąć o godzinie 5 po południu, nie mógł doczekać się tej chwili.

Dwa występy

baletu Igora Moisiejewa w Łodzi

Czekają nas dwa wieczory niezapomnianych wrażeń artystycznych. Do Łodzi przyjeżdża słynny balet Igora Moisiejewa, w składzie 128 osób. Wystąpi także grupa tancerzy, nagrodzona na festiwalu młodzieżowym w Pradze.

Znakomici artyści tańczyć będą w sobotę o godz. 17-tej, oraz w niedzielę o godz. 12-tej, na stadionie LKS-u. Imprezę tę organizuje Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Radzieckiej. Bilety nabywać można w Związkach Zawodowych, w Kuratorium „Orbisie”, oraz w spółdzielni „Książka”.

Po olbrzymich sukcesach odniesionych w Warszawie, Szczecinie, Poznaniu i innych miastach Polski, balet wystąpi na zakończenie swego tournée w Łodzi, skąd wyjedzie już do Moskwy.

Na wspomnianym festiwalu młodzieży w Pradze, nagrodzone zostały dwie grupy szkoły baletowej Moisiejewa, oraz młodociani soliści 10-letni Borys Pietrow i 13-letnia Winia Par. Wszyscy znawcy tańca podkreślają oryginalność i świeżość pomysłów, oraz niezwykłą precyzję wykonania młodzieżowych artystów. Repertuar zespołu jest niezwykle bogaty i zapowiada nam w nadchodząca sobotę i niedzielę prawdziwą ucztę duchową.

Roztargnione łodzianki

gubią rozmaite przedmioty na ulicach

Ob. ob. Tadeusz Woźniak (Piotrkowska 61) oraz Piotr Andrzejewski (Sienkiewicza 31) przynieśli do Redakcji „Expressu” znalezione w bramie domu przy ul. Piotrkowskiej 61 portfel z dokumentami i kartkami żywnościowymi na nazwisko ob. Apolonii Onganek, pracownicy Szpitala Miejskiego.

Poszkodowana może odebrać swą zgubę w Administracji „Expressu”.

Dnia 5 bm. znaleziono torebkę damską, w której znajdowało się 1.000 zł. i kartki. Właścicielka może się zgłosić do odbioru swej własności do kierownika 14-go komisariatu MO Łódź, - Chojny przy ul. Rzgowskiej 197.

Konkurs Jesienny

Kupon Nr 17

Wyciąć i zachować!

PRZYGODY WICKA I WACKA



LITERAT: — A teraz przeprowadzę ciekawy eksperyment z dziedziny psychologii... Jak się też zachowają moi przyjaciele!...



WACEK: — „Tam gdzie cicha woda płynie sobie w dal”...
WICEK: — A bodajbys przepadł, potworze przebrzydły!...



WICEK: — Gnu z mojej ręki!...
WACEK: — Co, znów zaczynasz? Masz za to rondlem!...
LITERAT: — Ciekawe!...



WICEK: — Nie w ciebie trzepnąłem łupinami, a w pajaka!
WACEK: — No dobrze, a gdzie się podział mój rondel?

Uczennice — robotnikom

Podniosła uroczystość w Seminarium przy ul. Roosevelta

Podniosła uroczystość odbędzie się dziś o godz. 5-ej po południu na terenie Państwowego Seminarium dla Wychowawczyń Przedszkoli przy ul. Roosevelta 11 — 13.

Budynek ten został obecnie odnowiony i odremontowany. W dowód wdzięczności dla zatrudnionych przy tym robotników, którzy dokonali wszelkich starań, aby jak najszybciej zakończyć prace — uczennice Seminarium podejmują ich dzisiaj skromnym przyjęciem. (13)

Rejestracja rocznika 1930

Kto ma się zgłosić jutro?

Jutro, w sobotę dnia 13 bm., do Biura Wojskowego przy ul. Świętokrzyskiej 15 winni zgłosić się w celu rejestracji wojskowej nieuczniowie rocznika 1930, za mieszkał na terenie Łodzi, których nazwiska rozpoczynają się na literę S.

Na odbudowę Warszawy prywatny browar wpłacił 120.000 zł.

Do dyrektora Polskiego Radia w Łodzi ob. Smiejana zgłosił się pełnomocnik prywatnego Browaru Staropolskiego J. B. Blusiewicz z Zduńskiej Woli ob. Kazimierz Szolc, wpłacając na Fundusz Od budowy Warszawy sumę 120.000 zł.

Pełnomocnik prywatnego browaru wezwał jednocześnie do wpłaty na ten cel następujące prywatne browary:

Konin, Zyrard, Szczyrzyce, Bojanowo, Skierniewice, Piotrków Tryb., Sieradz, Chełm, „Liwnia” — Zamość, Janów Lubelski, Vetter, Popkowiec, Olsztyn, Mirosław, Przemysł (województwo pomorskie), Czersk, Wyszaków, Osiek, Przemysł, Radom, Ostrowiec i Kielce.

Wystrzałem w skroń

odebrał sobie życie

Wystrzałem z rewolwern w skroń odebrał sobie życie 61-letni Bolesław Jarzyński, zamieszkały przy ul. Włodzimierskiej 17.

Jak stwierdzono, samobójca kierując przeciwko sobie broń był w stanie podchmielonym. 9 komisariat MO. prowadzi dochodzenie. (1)

Dzieciela nie za łócal spokoju publicznego

Wacław Dzieciela (ul. Południowa 30) ukarany przez Sąd Starościński grzywną za zakłócenie spokoju publicznego — odpowiadał wczoraj przed Sądem Okręgowym, który po dodatkowym przesłuchaniu świadków, wydał wyrok uniewinniający.

Odczyt

W dniu 18 września 1947 roku o godzinie 19.30 w sali Sądu Okręgowego w Łodzi plac Dąbrowskiego 5 stąpił Zrzeszenia Przemysłowców Demokratów Oddział w Łodzi, ob. Jerzy Lewiński, Prezes Zarząd Głównego Związku Zawodowego Sądowników wygłosił odczyt p.t.: Rola prawnictwa w Polsce współczesnej. Wstęp wolny.

Skuteczna interwencja „Expressu”

Kto chce się uczyć

znajdzie miejsce w szkole. — Uczniowie zlikwidowanego gimnazjum prywatnego skierowani do innych zakładów

Jak już donieśliśmy — do redakcji „Expressu” zgłosiło się ponad 300 dorosłych uczniów i uczennic, którzy zakomunikowali nam, że mimo, iż rok szkolny już się dawno rozpoczął — wszyscy oni

nie kontynuują nauki, gdyż dotychczasowe ich gimnazjum zostało zlikwidowane, a do żadnego innego ich nie przydzielono.

Na ten temat zamieściliśmy we wzo-

rajszym numerze artykuł p. t. „Cała szkoła na bruku”, kończąc go tymi słowami:

„Jesteśmy przekonani, że sprawa ta nie przeciągnie się dłużej, że zastosowane zostaną natychmiastowe radykalne środki, aby wszyscy młodzi ludzie znaleźli się w szkole”.

Jeszcze wczoraj przed południem zwołana została w tej sprawie specjalna konferencja w Urzędzie Wojewódzkim z udziałem przedstawicieli władz szkolnych naszego miasta.

Na konferencji wyszły na jaw pilne i ważne szczegóły, przedstawiające niekonięcznie w najlepszym świetle postępowanie dyrektora zlikwidowanego prywatnego Gimnazjum Społecznego dla Dorosłych przy ul. Bocznej 5 — ob. Kurta.

Okazało się mianowicie, że p. Kurtz, wiedząc doskonale o tym, że prowadzone przez niego gimnazjum nie będzie już funkcjonowało, nie zawiadomił o tym młodzieży, mało tego — nie dał o tym znać nawet kuratorium, które nie otrzymało akt zlikwidowanej szkoły!

P. Kurtz, jak przysłowiowy zółw schował głowę w piasek, kładąc się spokojnie do łóżka na „kurację”.

Mimo jednak, że sprawa tego gimnazjum nie została formalnie załatwiona — władze szkolne, wychodząc ze słusznego założenia, iż uczyący się nie mogą być z tego powodu pokrzywdzeni, z miejsca zlikwidowały tę palącą kwestię.

Postanowiono, że wszyscy uczniowie i uczennice Gimnazjum Społecznego dla Dorosłych zostaną rozmieszczeni w innych zakładach naukowych, a mianowicie:

uczniowie I i II klasy licealnej — przejdą do Gimnazjum W.S.G.W. przy ul. Pomorskiej 16.

uczniowie I, II, III i IV semestru — do Gimnazjum im. Narutowicza przy ul. Targowej 63.

Już od dnia dzisiejszego zainteresowani mogą zgłaszać się do Wydziału V Kuratorium Szkolnego m. Łodzi przy ul. Jaracza 11, gdzie otrzymają skierowanie do właściwych klas i szkół tak, że już od jutra będą mogli przystąpić do nauki.

Wydaje nam się jednak, że sprawa nie powinna się na tym zakończyć. Gdy p. Kurtz „wyzdrowieje”, władze szkolne niewątpliwie przeprowadzą szczegółowe dochodzenie, tym bardziej, że ze strony uczniów i uczennic zlikwidowanego gimnazjum wysuwane są pod adresem b. dyrektora dość poważne zarzuty jeszcze innej natury... (1)

Na nocną zmianę

przechodzi łódzki przemysł prywatny

Wskazaliśmy wczoraj na bezwzględnie konieczność oszczędzania energii elektrycznej w okresie remontu podstawowej turbiny Elektrowni Łódzkiej.

W związku z ciężką sytuacją naszej Elektrowni, odbyło się wczoraj zebranie przedstawicieli branżowych zarządów oraz kierowników Zrzeszeń Przemysłu Prywatnego, na którym postanowiono, że wszystkie prywatne zakłady pracy przejdą w okresie przejściowym trudności technicznych Elektrowni na pracę nocną w godzinach od 23.30 do 6.30.

Uchwał ta zakomunikowana została Izbie Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, która z kolei zwraca się do całego przemysłu prywatnego w Łodzi, aby bezwzględnie zastosowano się do tego postanowienia.

W wypadkach specjalnych, gdy w po-

szczególnych zakładach praca będzie musiała odbywać się w ciągu dnia — Zrzeszenia branżowe zawiadomią o tym Elektrownię, podając bliższe szczegóły w tej sprawie. Dopiero po uzyskaniu zgody Elektrowni i na podstawie zezwoleń Zrzeszeń branżowych — poszczególne zakłady pracy będą mogły pracować w ciągu dnia, przyczem praca będzie musiała się odbywać w godzinach od 11-ej przed południem do 19-ej wieczór.

Prywatny przemysł zastosował się już do apelu Elektrowni. Teraz czeka my na rzemiosło, administratorów domowych i dozorców oraz... na całą ludność, która powinna stale pamiętać o tym, aby w okresie bieżącego miesiąca jak najmniej zużywać prądu elektrycznego! (s)

Metalowcy przeciwko faszystom

Uchwały zebrania przedstawicieli Rad Zakładowych

Odbyło się posiedzenie przedstawicieli Rad Zakładowych Centralnego Związku Zawodowego Metalowców w Łodzi, na którym poza sprawami organizacyjnymi tematem obrad była odezwa Międzynarodowej Federacji Zw. Zawodowych oraz sprawa odbudowy Warszawy.

Odezwa Międzynarodowej Federacji Zw. Zawodowych mówi o atakach międzynarodowego kapitału na zdobycze socjalne światła pracy oraz na demokrację, wskazując jednocześnie na niebezpieczeństwo imperialistycznej polityki państw kapitalistycznych, usiłujących odbudować faszizm. W sprawie tej posta-

nowiono zorganizować ogólne zebrania robotnicze w większych zakładach pracy i zapoznać robotników z uchwałami Międzynarodowej Federacji Zw. Zawodowych.

W związku zaś z koniecznością odbudowy Warszawy zebrani postanowili, że wszyscy metalowcy — zarówno pracownicy fizyczni jak i umysłowi — przeznaczą na ten cel swój zarobek z przepracowanej niedzieli w dniu 21 września rb.

Uchwała przeszła jednogłośnie, przyczem zebrani zaznaczyli, że w dniu tym nie może zabraknąć ani jednego metalowca przy pracy. (s)

W rolach głównych:
A. KONSOWSKI
M. MATERNIKOWA
N. MASALSKI

Muzyka:
W. PUSZKOW
S. PROKOPIEW

Produkcja: SOJUZIETFILM
Eksploatacja: FILM POLSKI

FILM RADZIECKI
Z ŻYCIA SŁAWNEGO POETY

LERMONTOW

Reżyser: A. HENDELSTEIN

emitera odbędzie się w sobotę, dnia 13.9. rb.
w kinie „POLONIA”

TAJEMNICE DZUNGLI



Kilka sekund jeszcze i aparat zraniony śmiertelnie, runął w dół. Z taką siłą derzył w drzewo, że rozwałił je jak rzazę.

Japończyk martwy, zwiślał bezwładnie...

— Los nam sprzyja — radośnie krzyknął Smith.

— Teraz, może dopadniemy dżungli, zanim tamta druga bestia odkryje, co się stało!

Nie łatwo było im biec, ale czuli się, jakby im skrzydła wyrosły u ramion. Zyskali chwilę czasu, nim drugi pilot japoński ochłonął z strasznego zdumienia...

Upragniona dżungla była tuż, tuż! Za sobą słyszeli warkot ścigającej maszyny. Jeszcze kilka kroków, a okryją ich tajemnicze mroki i gąszcz drzew...

Łódzka Olimpiada ZWM. Tyle zgłoszeń, że zabrakło boisk

Lista zgłoszeń uczestników do pierwszych Igrzysk Olimpijskich ZWM województwa łódzkiego jest już zamknięta. Jak słusznie przypuszczaliśmy przekroczyła ona znacznie liczbę 1000. W ogóle zgłosiło się ponad 1300 osób. Tym samym powiększyły się liczby startujących w poszczególnych konkurencjach.

I tak w turnieju piłkarskim, który rozegrany będzie systemem olimpijskim (przegrywający odpada) weźmie udział w sumie 49 zespołów. Ta nadspodziewana ilość drużyn zmusiła Komitet Organizacyjny Igrzysk do wyznaczenia dwóch nowych boisk: przy ul. Tylniej (boisko Ogniska) i przy ul. Kątnej (boisko Arco).

Poza tym Komitet Organizacyjny przygotował dla uczestników Igrzysk wielką niespodziankę — otóż wszyscy uczestnicy oraz cała organizacja ZWM po sobotniej defiladzie, uda się na występ rewalacyjnego baletu Molière'ja na stadion LKS.

Do Komitetu Organizacyjnego wpłynęły także nagrody. Ofiarodawcami są: Zarząd Główny Zw. Włóknarzy (stoper, dwie pary parafolii, trzy piłki, dwa dyski, dwie pary rakwicy, dwie pary obuwia bokserów, oraz 15 kostiumów sportowych). Nagroda ta jest przeznaczona dla najlepszego zespołu ZWM z fazy trykoloru.

OKZZ ofiarował statuetkę piłkarza, tak samo zresztą jak działnica ZWM Ruda Pabianicka (statuetka). Zarząd Wojew. Zw. Samopomocy Chłopskiej — siatka i piłka, firma Kantor i Zielińska — srebrna papierosnica dla najlepszego pięściora wagi lekkiej, wreszcie działnica PPR Ruda Pabianicka — statuetka.

Przypominamy, że igrzyska rozpoczynają się w sobotę.

Oglašzacie się w Expressie Ilustrowanym

Lekar dziś pojedziemy

Państwowy Teatr Wojska Polskiego. Dziś i dni następnych „Burza” w nowej interpretacji odznaczona na konkursie szkoleń teatralnych w Warszawie pierwszymi miejscami za reżyserię L. Schillera i oprawę scenograficzną Wł. Daszewskiego.

Początek punktualnie o godz. 19-ej.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Przed rozpoczęciem nowego sezonu Teatr Kameralny wznowił komedię G.B. Shawa „Żołnierz i Bohater”. Jest to jedna z najweselejszych komedii tego znakomitego pisarza pełna dowcipów i zabawnych sytuacji.

Udział biorą: Hanna Biełicka, Stanisław Bugajski, Czesław Guzek, Wanda Łuczycka, Adam Mikolajewski, Tadeusz Schmidt, Danuta Szallarska, Ludwik Tatarski.

Kasa czynna od 11-ej do 13-ej i od 15-ej. Tel. 123-02.

TEATR „SYRENA” Traugutta 1

Dziś i codziennie o godz. 19.30 komedia R. Niewiarowicza pt. „ICH DWÓCH” z piosenkami Z. Gozdawy i W. Stępnia.

Udział biorą: A. Dymśa, Halina Ochalska, Zofia Wilczyńska, Edward Dzięwoński, Kazimierz Pawłowski i Leopold Sadurski.

Kasa czynna od godz. 10 do 13 i od 16-ej.

Redaktor Naczelny: K. BOGUSŁAWSKI D-017393

ŁKS w roli szafarza punktów

Bokserzy Concordii — to dobry materiał, jednak przegrali 5:11

Oddawanie punktów przeciwnikowi przed walką zaczyna, zdaje się, wchodzić w ŁKS-ie w zwyczaj. Na meczu z Concordią powtórzyło się to samo, co z Tęczą i już przed wejściem w ring drużyna piotrkowska prowadziła 4:0. Do tego niespodziewanego dorobku Concordia nie wiele potrafiła dorzucić, bo zaledwie jeden tylko punkt, za który należy się z jej strony piękny ukłon sędziom. Sędziowie popełnili fatalny błąd, uznając walkę Pawlaka z Borowskim za nierozstrzygniętą. Ze zrobili grupstwo

najlepszy dowód, iż dali wygraną Cyganowi, bo jeśli ten bokser zasłużył w ich oczach na zwycięstwo, to tym bardziej należało się ono Pawlakowi. Stosowano w tych wypadkach różne miary.

Ale sprawa sędziowania to odrębny temat, którego w ramach krótkiego sprawozdania wyczerpać nie można. Cztery punkty Concordii to dzieło Stasiaka i Popielatego, którzy spóźnili się na wagę. Sądzymy, iż ze strony zawodników można wymagać nieco większej obo-

wiązkowości i przypuszczamy, że to się nie powtórzy.

Drużyna Concordii, rzecz prosta, nie mogła sprostać mistrzowi Polski, jak by nie był on osłabiony. Owe cztery punkty, brak Marcinkowskiego i Pisarskiego okazały się zbyt małym wyrównaniem dla niej. Jest to dopiero dobry materiał, z którego z czasem, przy odpowiedniej pracy i dobrym kierownictwie, może coś wyrosnąć. Wybijają się Adamus, Brzóska i Scibut, najsłabszy natomiast jest Borowski, któremu trzeba wytłumaczyć, że siła ciosu to jeszcze daleko nie wystarczy w boksie, że trzeba go umieć wymierzyć i że bicie przeciwnika głową nie ma ze sztuką pięściarską nic wspólnego.

Wyniki osiągnięto następujące: w wadze muszej Adamus (C) uzyskał punkty w.o., przegrał jednak wysoko walkę towarzyską ze Stasiakiem na punkty. W koguciej Brzóska (C) nie miał wogóle przeciwnika, w piórkowej Pawlak (ŁKS) miał wyraźną przewagę w II rundzie, a I i III były wyrównane, dlatego dano mu remis z Borowskim, który w dodatku otrzymał jeszcze napomnienie — to tajemnica, chyba już nie zawodowa, sędziów.

W lekkiej Bonikowski w ładnym stylu pokonał na punkty Maciejczyka (C), w półśredniej Cyganowi przyznano zwycięstwo nad Laskowskim (C), w średniej Olejnikowi stawiał twardy opór Scibut, ale wysoko przegrał na punkty, w półciężkiej Zylisowi poddał się Wojdanowski (C) po pierwszej rundzie i w ciężkiej Niewadził na punkty pokonał Steca (C). Sędziował w ringu Raciecki.

Kolarze czescy przyjechali

Mecz Łódź-Praga w sobotę na torze w Helenowie

Sprawa przyjazdu kolarzy czeskich do Łodzi wlecz się już od tygodni. Ile razy zapowiadano ich start, tyle razy odwoływano z tych, lub innych powodów (starania czyniono na dwa fronty), to też zdecydowaliśmy się na ten temat nie pisać, dopóki nie będziemy mieli stuprocentowej pewności — kolarzy czeskich w Łodzi.

Aż wreszcie nadszedł ten dzień i od wczoraj bawi w naszym mieście czwórka torowców czeskich: Ciglarz Wacław (mistrz Czechosłowacji), Machek Wacław (wicemistrz), Stefanek Zdenek i Capek Włodzimierz najlepszy po nich kolarze swego kraju.

Poznamy ich wszystkich w sobotę na torze w Helenowie w meczu kolarskim Łódź-Praga. W ramach tych zawodów dojdzie do niezwykle ciekawych pojedynków dwóch mistrzów Beka z Ciglarzem i tegoż Ciglarza z Kupczakiem, który wzmocnił skład reprezentacji łódzkiej.

Łódź reprezentować będą: Bek, Kupczak, Salyga i Pietraszewski L., który co prawda

został zdyskwalifikowany na 2 miesiące, ale zawieszono mu tę karę na okres jednoroczny.

Właściwie, skład ekipy czeskiej jest pięcioposobowy, bo w ostatniej chwili doszedł jeszcze Jung Jaroslav (mistrz Czechosłowacji do 1942 r.). W meczu Praga — Łódź nie weźmie on udziału, ale startować będzie w innych konkurencjach, zwiększając przez to ich atrakcyjność.

Mecz Łódź — Praga obejmie pełny program olimpijski, a więc wszystkie najciekawsze konkurencje. Czesi w niedzielę wyjadą do Kalisza, o ile, rozumie się, będzie tam wolny stadion, we wtorek zobaczymy ich po raz wtóry w Łodzi w wyścigu amerykańskim parami, a w czwartek przewiduje się ich start w Krakowie.

Impreza sobotnia będzie jedną z najciekawszych imprez kolarskich tegorocznego sezonu, to też sądzymy, że na torze helenowskim nie zabraknie ani jednego zwolennika sportu kolarskiego.

OGŁOSZENIA DROBNE

- Lekarze**
- LECZNICA lekarzy specjalistów Piotrkowska 3 tel. 216-48. 10-19
 - Dr MARKIEWICZ Gustaw weneryczne, skóra, Piotrkowska 109-6, tel. 13-852. 25003
 - Dr LIBO Aleksander choroby uszu, gardła, nosa. Daszyńskiego 6, 8-10. 4-6 tel 101-50
 - Dr BIBERGAL — skóra, weneryczne 4-6 Piotrkowska 134. 26979
 - Dr JESIOTE specjalista płuc, serca. Rentgen, Żeromskiego 1b 4-6. 27282
 - DOKTOR GLAZER skórno-weneryczne 5-8, Andrzeja 28. 25805
 - Dr Med. SIENEO Ksawery specjalista chorób skórno-wenerycznych. Kilińskiego 132
 - LECZ. ZĘBÓW. Pracownia zębów sztucznych. Piotrkowska 8. Tel. 264-21. 24393
 - DOKTOR KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych Piotrkowska 106, przyjmuje 7 — 10 i 3 — 7. 27791
 - Dr KÓWAŁCZYK choroby weneryczne, Żeromskiego 41. 5-7
 - Dr MAJEWSKI choroby kobiece, wewnętrzne, Legionów 3 m 1, Tel. 216-82. 24338
 - Dr ZAURMAN, Specjalista skórno, weneryczne 8-10 5-7 Nawrot 8
 - Dr MIRSKI akuszeria, choroby kobiece, Żeromskiego 37 tel 257-23
 - Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych akuszeria! Przyjmuje 2 — 6 Legionów 9 tel 166-29. 25521

- DOKTOR REICHER — Specjalista: weneryczne, skóra, płciowe (zaburzenia) Poudulowa 26. 25695
- Dr. LOZA, weneryczne, skóra, włosów, Stankiewicza 34, tel. 179-56. 26807
- Dr CHECIŃSKI skórno weneryczne Piotrkowska 157. 7-8 3-6.
- Dr. BILIŃSKI — choroby serca — powrót Legionów 3. 11-14
- Dr FALKOWSKI, urolog - chirurg, specjalista nerek, pęcherza, moczowych. Żeromskiego 113: 3-5. 27911
- Dr KOWALSKI MICHAŁ, specjalista skórno - weneryczne, i Maja 3. 8-10, 4-7. 27905
- AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej kliniki profesora Gromadzkiego przyjmuje - Pomorska 43. 24348
- AKUSZERKA ŁAGOWSKA abiturientka Warszawskiej Kliniki prof. Gromadzkiego, przyjmuje Zachodnia 52 tel. 151-76. 24333
- STARSZY FELCZER Stefan Galuba, długoletni praktyk szpitala skórno - wenerycznego Główna 62-76 od g. 18 — 20. 27178

- POPULARNY Skład Mebli S. Gabala - Pawełczyk, Łódź, ul. Dr. Próchnika 1 (Zawadzka) tel. 175-75, poleca najtańsze meble biurowe, sypialnie, stolowe, gabiny, kuchnie, tapczany, stoły, krzesła, fotela i łóżka, wykonanie solidne i punktualne. 24784
- ZEGAREK — serbia, złoto, kupuje „Omega” Piotrkowska 4 Poleca: wyroby — złoto, srebrne gwarantowanej jakości. 26498
- MOTOCYKL BMW 400 — sprzedam. Stan b. dobry, Piotrkowska 131 warsztat ślusarski. 27921
- Nauka
- KORESPONDENCYJNIE nauczam: Melema tyki, Flzyki. Zacczek 10. Opoczno. Stryka 26. 27746
- Różne
- PRZYJMUJEMY do natryskowego malowania różne przedmioty. Specjalność odnawiania lak (malowanie). Wytwórnia Zabawek, Bandurskiego 14. 27503
- USZKODZONĄ garderobę i dywany ceruje Artystyczna Cerownia Piotrkowska 7 m 9 front II piętro. 27148
- ZDJĘCIA do legitymacji amatorskie wykonuje najszybciej, najtaniej Legionów 1. 25263
- PARYŻANKA, A tysiącna cerownia wszelkiej garderoby, kilmów, Śródmińska 6/5. 27404